

## **Obchody Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na ludności cywilnej II RP w latach 1939-1947.**

11 lipca 2023 r. odbyły się w Polsce masowe obchody Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa, poświęcone upamiętnieniu 80 rocznicy ludobójstwa, dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na ludności cywilnej II RP w latach 1939-1947. Uroczystości te zgromadziły przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji społecznych, towarzystw kresowych oraz mieszkańców miast, którzy oddali hołd pomordowanym bezbronnym ludziom, do dziś spoczywających w lasach, studniach, bagnach, na polach i w bezimiennych masowych dołach śmierci, rozsianych na terytorium obecnej zachodniej Ukrainy. 11 lipca jest symboliczną datą ustanowioną 22 lipca 2016 r. na mocy uchwały Sejmu RP Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa. Od tego roku jest w Polsce dniem pamięci poświęconym wszystkim ofiarom tych straszliwych mordów na terenie Wołynia i Małopolski Wschodniej, dokonanych przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińską Armię Powstańczą oraz ukraińską ludność. Dzień ten jest upamiętnieniem tzw. "Krwawej Niedzieli", która 11 lipca 1943 r. była punktem kulminacyjnym okrutnej masowej i skoordynowanej czystki etnicznej, głównie polskiej ludności cywilnej na Wołyniu. Zbrodni tej dokonano w niedzielę wybierając świadomie dzień, w którym ludzie gromadzili się w kościołach i stanowili doskonały cel dla zbrodniarzy. Zamordowano wówczas ok. 10 tys. bezbronnej ludności wiejskiej (głównie kobiet, dzieci i starców) w 99 miejscowościach. Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa ustanowiony został dzięki wieloletnim staraniom Kresowian, w tym szczególnie Szczepana Siekierki, reprezentującego Stowarzyszenie Upamiętniania Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów.

Ludobójstwo polskiej ludności cywilnej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej było konsekwencją działań ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego powstałego w pierwszej połowie XIX w. W wieku XX głównym reprezentantem ruchu była Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów powstała w Wiedniu w 1929 r. Celem ukraińskich nacjonalistycznych organizacji niepodległościowych było stworzenie za każdą cenę niepodległego, czystego etnicznie państwa ukraińskiego z części ziem należących do Polski, Rumunii, Czechosłowacji i ZSRR. Na I Kongresie Ukraińskich Nacjonalistów w Wiedniu w 1929 r. podjęto uchwałę o usunięciu innych narodowości z ziem ukraińskich za pomocą rewolucji narodowej. Rewolucję przeprowadzić mieli ukraińscy chłopcy, do których przede wszystkim kierowano nacjonalistyczną propagandę. Opierała się ona na wzorcach osobowych związanych z ruchem kozackim, walczącym w XVII i XVIII w. z Polską i Moskwą, takich jak Bohdan Chmielnicki, Iwan Mazepa oraz przywódcy buntów ruskiego chłopstwa i hajdamaków, zwanych koliszczyzną - Maksym Żeleźniak, zaporoski kozak i Iwan Gonta, syn ruskiego chłopca spod Humania, którzy odpowiedzialni byli za wymordowanie ok 200 tys. ludzi. Koliszczyzna trwała od czerwca do lipca 1768 r. i przejawiała się masowymi morderstwami ludności polskiej i żydowskiej oraz duchownych grecko i rzymskokatolickich osiągając apogeum w rzezi Humania.

Ludobójstwo dokonane w latach 1939-1947 przez nacjonalistów ukraińskich na mieszkańcach czterech przedwojennych wschodnich województw II RP – wołyńskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego jest częścią dramatu zgotowanego w czasie II wojny światowej obywatelom polskim przez systemy i ideologie totalitarne Niemiec i bolszewickiej Rosji. W wyniku zbrodniczych działań Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińskiej Powstańczej Armii, Służby Bezpieki OUN i band chłopskich zginęło tysiące polskich obywateli zgodnie z planem zapowiadanej krwawej ukraińskiej rewolucji narodowej, której przesłanie podało czasopismo Prowodu Ukraińskich Nacjonalistów "Rozbudowa nacji" z listopada-grudnia 1930 r.: *"Kiedy nadejdzie ten nowy, wielki dzień, będziemy bez litości. Nie będzie żadnego zawieszenia broni, nie powtórzy się ani perejaśawska, ani hadziacka umowa – przyjdzie nowy*

*Żeleźniak, nowy Gonta. Nie będzie miłosierdzia ani dla wielkiego, ani dla małego, a poeta zaśpiewa: „I zarznął ojciec syna”. (...) Tylko w morzu krwi, tylko bezwzględnością, tylko w jednym żelaznym szeregu i z jednym wodzem wywalczymy sobie prawa człowieka”. Śmierć zadawano ofiarom w niezwykle okrutny sposób w domach, w zabudowaniach gospodarczych, szkołach, podczas podróży i w kościołach. Do dziś nie można ustalić prawdziwej liczby ofiar. Oficjalne źródła podają liczbę ok. 60 tysięcy, Władysław i Ewa Siemaszkowie, Szczepan Siekierka oraz ukraiński historyk Wiktor Poliszczuk podają liczbę ok. 200 tys., a prezydent Ukrainy Leonid Krawczuk na spotkaniu z polskimi parlamentarzystami w 1991 r. w Kijowie powiedział: „Nie ukrywamy i nie przemilczamy. W czasie drugiej wojny światowej ukraińscy szowiniści zabili około pół miliona Polaków na Kresach Wschodnich przedwojennej Polski. Również przez kilka lat po wojnie, płonęły polskie wsie i ginęli ludzie. Szowinizm ukraiński, to wrzód na zdrowym ciele ukraińskiego narodu, to wrzód naszego sumienia względem narodu polskiego.”* Po podsumowaniu ilości ofiar z terenów Małopolski Wschodniej, Bieszczad, całego Podkarpacia oraz Lubelszczyzny można stwierdzić, że prezydent Krawczuk mógł być bliski prawdy. Prawdziwą liczbę ofiar ukraińskiego ludobójstwa będzie można ustalić dopiero po przeprowadzeniu wszystkich ekshumacji oraz godnym pochowaniu i upamiętnieniu niepogrzebanych szczątków.

Przez ponad 30 lat dokonano zaledwie kilku ekshumacji, głównie w latach 1991-2010, które prowadził św. pamięci Andrzej Przewoźnik - sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Od 2016 roku Ukraina zakazała ekshumacji i jest jedynym państwem na świecie, w którym Polacy nie mogą je przeprowadzać. Stanowi to ogromną barierę w budowaniu poprawnych relacji między Polską i Ukrainą. Współpraca polskich i ukraińskich historyków znalazła się w ślepych zaułku. Nie pomogła nawet ostatnia wizyta w Kijowie licznej polskiej delegacji, na której czele stał wicepremier Piotr Gliński. Kijów wciąż nie pozwala Polakom prowadzić ekshumacji i upamiętniać rodaków pomordowanych na Ukrainie w czasie II wojny światowej, w tym również na Wołyniu. Co więcej, ukraińska strona postawiła warunki, które nie tylko blokują jakąkolwiek współpracę historyków, ale również ochładzają dwustronne relacje. Biorąc pod uwagę zaangażowanie Polaków i państwa polskiego w ogromną pomoc niesioną Ukraińcom w trakcie wojny z Rosją, taka postawa władz Ukrainy nie rokuje dobrze dla pojednania i przyszłej współpracy obu narodów. Dlatego naszym zobowiązaniem wobec pomordowanych przodków jest dalsza cierpliwa walka o pamięć i troska o godny ich pochówek, które przede wszystkim należy przekazać następnym pokoleniom Polaków.

Wśród uczestników i współorganizatorów obchodów Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa było wielu członków TMLiKPW, min. w Warszawie, Wrocławiu, Brzegu, Jeleniej Górze, Katowicach, Lubaczowie, Opolu i Świdnicy. Główne obchody Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej odbyły się w Warszawie. Organizatorami uroczystości byli: Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Instytut Pamięci Narodowej, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Wołyński i stowarzyszenie SUOZUN. Na zaproszenie ministra Jana Józefa Kasprzyka - Szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Zarząd Główny TMLiKPW reprezentowali wiceprezesi - Marek Gromaszek i Piotr Afinieć oraz przewodniczący Kapituły Odznaczeń Witold Michalski. Obecna była także delegacja Oddziału Stołecznego TMLiKPW wraz z poczem sztandarowym, reprezentowana przez Stanisławę Stańczyk i Mirosława Szymańskiego. Obchody rocznicy rozpoczęły się Mszą Św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w intencji ofiar ludobójstwa oraz poległych, zmarłych i żyjących żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Po Mszy Św. podczas ceremonii składania wieńców delegacja Zarządu Głównego złożyła wiązanekę na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza na Pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego, a następnie uczestniczyła w wspólnej modlitwie oraz apelu pamięci pod Pomnikiem Ofiar Ludobójstwa na Skwerze Wołyńskim przy ul. Gdańskiej, a także

w ceremonii pod Pomnikiem 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. We Wrocławiu obchody 80. rocznicy ludobójstwa odbyły się na Skwerze Xawerego Dunikowskiego pod pomnikiem o nazwie "Obywatelom polskim pomordowanym na Kresach Południowo-Wschodnich w latach 1939-1947 przez organizację ukraińskich nacjonalistów OUN-UPA". Patronat nad uroczystością sprawował Wojewoda Dolnośląski Jarosław Obremski, Dowództwo Garnizonu WP oraz Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów (SUOZUN). Wrocławskie uroczystości rozpoczęły się odegraniem i odśpiewaniem hymnu państwowego. Wystąpienia okolicznościowe wygłosili: wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa i prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Adam Kiwacki, który reprezentował także stowarzyszenie SUOZUN. Obaj mówcy podkreślili, że w procesie pojednania polsko-ukraińskiego poważną przeszkodą jest brak zgody władz ukraińskich na ekshumacje polskich ofiar zbrodni ludobójstwa. Prezes Kiwacki odczytał także list Zarządu Głównego skierowany w tej sprawie do Prezydenta RP Andrzeja Dudy w 2022 r., do dziś pozostający bez odpowiedzi. Przedstawicielami TMLiKPW we Wrocławiu byli: prezes TMLiKPW Oddział Zabrze - Andrzej Azyan, prezes TMLiKPW Oddział Komarno-Chłopy w Żorach - Zbigniew Łoza, Elżbieta Niewolska - prezes Ogólnopolskiego Oddziału Tłumaczan we Wrocławiu oraz delegacja Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” w składzie: Edward Dratwa, Przemysław Lazarowicz i Robert Pieńkowski. Po wystąpieniach okolicznościowych odbyła się wspólna modlitwa ekumeniczna, a następnie poprowadzono Apel Pamięci, zakończony salwą honorową w wykonaniu żołnierzy kompanii wystawionej przez 10 Wrocławski Pułk Dowodzenia. Muzyczną oprawę uroczystości zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych. Na zakończenie kilkadziesiąt delegacji reprezentujących administrację państwową i samorządową, stowarzyszenia kresowe oraz kombatanckie złożyło pod pomnikiem kwiaty i zapaliło znicze. W uroczystości wrocławskiej wzięli udział także liczni mieszkańcy miasta. Uroczystość zakończona została odegraniem uroczystego hymnu "Pieśń Reprezentacyjna Wojska Polskiego" i zaproszeniem do udziału w Mszy Św. w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny na Piasku. Mszy Św. koncelebrewanej w intencji ofiar zbrodni przewodniczył JE ks. bp Jacek Kiciński.

Elżbieta Niewolska